

Sygn. akt I PK 209/15

POSTANOWIENIE

Dnia 8 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa E. P.

przeciwko P. Spółce Akcyjnej w R.

o ustalenie, że wypowiedzenie warunków umowy o pracę nastąpiło niezgodnie z przepisami, odszkodowanie z tytułu niezgodnego z prawem wypowiedzenia warunków umowy o pracę oraz odszkodowanie z tytułu niezgodnego wypowiedzenia umowy o pracę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 8 czerwca 2016 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 26 lutego 2015 r., sygn. akt V Pa 133/14,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Skarżąca Spółka rozwiązała z powódką E. P. stosunek pracy na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p., z tej przyczyny, że nagrywała: rozmowy przeprowadzane z pracodawcą i przełożonymi w sposób bezprawny, potajemny oraz bez ich zgody i wiedzy, rozmowę telefoniczną kierownika wydziału rachunkowości z inną osobą, czym naruszyła zasady uczciwości i lojalności wobec pracodawcy oraz zasady

współżycia społecznego; udostępniła nagrania innym osobom, w tym rozmowy kierownika w sprawie zmiany zasad naliczania kosztów pozyskiwania węgla – zdejmowania nakładu, co mogło doprowadzić do ujawnienia tajemnicy służbowej, a stanowiło naruszenie art. 100 § 2 pkt 4, 6 k.p. oraz § 10 ust. 2 pkt 5, 6, 7 oraz § 28 pkt 11 regulaminu pracy KWB „B.”.

Sąd Rejonowy w Bełchatowie wyrokiem z 25 czerwca 2014 r. zasądził na rzecz powódki odszkodowanie 22.838,63 zł z odsetkami. Stwierdził, że powódce nie można przypisać winy umyślnej. Nagrywane rozmowy dotyczyły przede wszystkim jej spraw, jej problemów z uzyskaniem urlopu w związku z odbywaniem aplikacji na biegłego rewidenta i przyczyn wypowiedzenia warunków pracy.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z 26 lutego 2015 r. apelację pozwanego uwzględnił jedynie co do terminu płatności odsetek od odszkodowania.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na podstawę przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. „z uwagi na to, iż na tle stanu faktycznego sprawy istnieje konieczność rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy istotnego zagadnienia prawnego mającego znaczenie dla jednolitości orzecznictwa, a sprowadzającego się do wyjaśnienia następujących kwestii:

- a) czy możliwe jest zasądzenie na rzecz powoda wskazanej przez niego kwoty tytułem odszkodowania w piśmie rozszerzającym powództwo w sytuacji, gdy pismo to zostało przesłane przez profesjonalnego pełnomocnika powoda wprost pełnomocnikowi pozwanego a Sądowi złożono odpis tego pisma wraz z dowodem jego nadania pełnomocnikowi strony pozwanej?
- b) czy możliwe jest rozwiązanie z pracownikiem umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia w razie naruszenia przez niego obowiązków związanych z zachowaniem w tajemnicy pozyskanych przez niego informacji, a których obowiązek zachowania w tajemnicy wynika z ustawy z 29 lipca 2005 r. o ofercie publicznej i warunkach wprowadzenia instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych oraz ustawy z 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi?

- c) czy fakt naruszenia przez pracownika zasad współżycia społecznego poprzez nagrywanie w sposób potajemny jego rozmów z innymi pracownikami bez ich wiedzy i zgody stanowić może naruszenie interesów pracodawcy co w konsekwencji prowadzić może do rozwiązania umowy o pracę z pracownikiem bez zachowania okresu wypowiedzenia nawet w sytuacji, gdy służyć to ma próbie obrony jego interesów pracowniczych?
Pozwany wniósł nieprzyjęcie skargi i zasądzenie kosztów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Pierwsza kwestia nie spełnia się jako istotne zagadnienie prawne, gdyż nie wykracza poza zwykłą wykładnię i stosowanie prawa. Zakłada, że istnieje norma, która nie pozwalałaby na „zasądzenie na rzecz powoda wskazanej przez niego kwoty tytułem odszkodowania w piśmie rozszerzającym powództwo w sytuacji, gdy pismo to zostało przesłane przez profesjonalnego pełnomocnika powoda wprost pełnomocnikowi pozwanego a Sądowi złożono odpis tego pisma wraz z dowodem nadania pełnomocnikowi strony pozwanej”. Sąd Najwyższy rozstrzygnął już po myśli argumentacji skarżącego w uchwale z 21 stycznia 2016r., III CZP 95/15, stwierdzając, że odpis pisma procesowego zawierający rozszerzenie powództwa nie podlega doręczeniu na podstawie art. 132 § 1 k.p.c. Nie oznacza to, że wynika z tego, iż wyrok zasądający odszkodowanie wyższe niż pierwotnie żądane jest nieważny *ex lege* w każdej sytuacji. Podstawy nieważności postępowania, bezwzględne i względne, są ściśle określone (art. 379 k.p.c.). Jednak w tym zakresie nie jest konieczna dalsza ocena, gdyż może wykraczać ponad potrzebę argumentacji, albowiem skarżący nie odwołuje się do nieważności postępowania jako podstawy przedsądu (art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c.). Ponadto chodziłoby o zastosowanie prawa w tej konkretnej sprawie, co stanowi domenę podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. a nie z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Wówczas też aktualne byłoby zasadnicze pytanie, czy naruszenie przepisów o doręczeniu pisma rozszerzającego powództwo miało wpływ na wynik sprawy, gdyż do zmiany

powództwa doszło przed Sądem pierwszej a nie przed Sądem drugiej instancji, co też nie byłoby dopuszczalne (art. 383 k.p.c.). Rzecz w tym, iż skargę kasacyjną wnosi się od wyroku sądu drugiej a nie od wyroku sądu pierwszej instancji (art. 398¹ § 1 k.p.c.). Sąd drugiej instancji nie naruszył przepisów o zmianie powództwa. Jeśli natomiast uczyniłby to, choćby niejako pośrednio, to skarżący powinien to wykazać. Wówczas znaczenie miałoby naruszenie konkretnych przepisów o postępowaniu przed sądem drugiej instancji, a które miałyby istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Ocena ta jednak byłaby dana w konkretnej sprawie. Natomiast sam problem nie ma rangi istotnego zagadnienia prawnego, przynajmniej takiej rangi nie osiąga na podstawie argumentacji wniosku, która koncentruje się w istocie na samej wykładni i stosowaniu art. 132 k.p.c. co do pisma rozszerzającego żądanie. Odpowiadałoby to podstawie przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. a nie istotnemu zagadnieniu prawnemu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Traci tym samym wskazanie w uzasadnieniu wniosku na rozbieżność w orzecznictwie sądów, gdyż to należy do drugiej podstawy przedsądu i można przyjąć, że po wskazanej uchwale Sądu Najwyższego ma już swoją odpowiedź.

Druga kwestia z wniosku nie stanowi istotnego zagadnienia prawnego, gdyż takie zagadnienie powinno występować w sprawie (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Chodzi o to, że to pracodawca określa przyczynę rozwiązania stosunku pracy na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p.c. i to ona wyznacza przedmiot sprawy (badania) przed sądem powszechnym. Wynika to z art. 30 § 4 k.p. Innymi słowy skarżący nie może dopiero na etapie skargi kasacyjnej stawiać zarzutów naruszenia innych regulacji, w tym przypadku ustawy z 29 lipca 2005 r. o ofercie publicznej i warunkach wprowadzenia instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych oraz ustawy z 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi. Idąc dalej, to uprawnione jest stwierdzenie, że w trybie art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nie jest możliwe udzielenie kategorycznej i jednoznacznej odpowiedzi na sformułowane we wniosku pytanie czy dana sytuacja uzasadnia rozwiązanie stosunku pracy bez wypowiedzenia (art. 52 k.p.). Nawet gdyby te ustawy zawierały samodzielną regulację, że naruszenie określonego obowiązku uzasadnia takie rozwiązanie, to wówczas badaniu podlegałyby jeszcze dalsze przesłanki tego trybu, czyli wina (strona podmiotowa) i ciężkie naruszenie

podstawowych obowiązków pracowniczych (strona przedmiotowa), co odnoszone byłoby do indywidualnej sytuacji i konkretnego zachowania pracownika, a to odpowiada stosowaniu prawa w konkretnej sprawie a nie istotnemu zagadnieniu prawnemu, które ma na uwadze przepis art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Taka sama ocena odnosi się (jest aktualna) w ocenie ostatniego (trzeciego) zagadnienia. Przede wszystkim dlatego, że same zasady współżycia społecznego nie stanowią normy prawnej, której naruszenie uzasadnia stosowanie szczególnego trybu z art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Nawet gdyby próbować argumentować przeciwnie, to wówczas Sąd Najwyższy nie może wydać jednego, wiążącego orzeczenia, że w każdym przypadku „działanie pracownika przejawiające się nagrywaniem bez zgody pracodawcy (jak i również pozostałych współpracowników, przełożonych) jego rozmów (...)”, jest działaniem uzasadniającym rozwiązanie stosunku pracy w szczególnym trybie. Byłaby to tylko ocena w konkretnej sprawie i prócz klauzuli generalnej musiałby mieć oparcie w naruszeniu konkretnego (podstawowego) wszak pracowniczego obowiązku. Nie składa się to jednak na pierwszą podstawę przysądu, gdyż ta nie może być redukowana do oceny prawidłowości zastosowania art. 52 k.p. w indywidualnej sprawie. Tak należy odczytać też wyrok Sądu Najwyższego z 24 maja 2011 r., I PK 299/10. Innymi słowy bezprawne nagrywanie rozmów może, ale nie musi być uzasadnioną przyczyną rozwiązania stosunku pracy bez wypowiedzenia.

Resumując, podstawa przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. wymaga innej metodycznie i merytorycznie argumentacji, jako że przedmiotem jej zainteresowania jest problem uniwersalny, o doniosłym znaczeniu dla systemu lub dziedziny prawa, który nie może być redukowany do zwykłej wykładni prawa ani do jego stosowania w konkretnej sprawie, w której rozstrzygnięcie zależy od szeregu elementów ocennych (winy, naruszenia obowiązków, klauzul generalnych), gdyż to odpowiada podstawie przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., do której wnioszek nie odwołuje się i nie twierdzi, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. oraz § 11 ust. 1 pkt 1 i § 12 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za

czynności radców prawnych z uwzględnieniem uchwały Sądu Najwyższego z 24 lutego 2011 r., I PZP 6/10.